

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 19 Października v. s. 1832 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 11 Października.

W przesłątą niedzielę, d. 9 t. m., P. Lemaistre, sprawujący interessa Najjaśniejszego Króla Jmci Saskiego, odwołany ze swego miejsca, miał szczęście otrzymać u NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI audyencyą pożegnania. (J.d.S.P.)

Rozkazem dziennym CESARSKIM 4 b. m. Dowódca 12tej brygady 10tej dywizyi pieszej Jener.-major Czebyszew, mianowany Dowódcą 15tej dywizyi pieszej.

— Przyjęci zostają do służby, do 3go okręgu Żandarmów, następni oficerowie byłych wojsk Polskich: Pułkownik Korytowski, Kapitanowie: Oborski, w stopniu majora; Niewodowski, Wydorowski, Inez-de-Leon Malski, Wrześniewski, Bartoszewicki, Tym i Rzeszotarcki; Porucznicy: Jaworski, Białoskorski, Remiszewski, Gatecki, Grzybowski, Majewski, Nizowski, Sieniakiewicz, Cywiński, Nieprski i Dąbrowski; Podporucznicy: Chimonowski, w stopniu Porucznika, Wyszyński, Bohdanowicz, Kontrymowicz, Grudziński, Brzoska, Kamiński, Gorecki, Skarbek, Dąbrowski, Jurgaszko i Biernacki.

— Przez Reskrypta CESARSKIEJ mianowani Kawalerami Orderów: 25 wrzes. S. Anny 12tej klasy z Koroną, za męstwo okazane w czasie oblężenia twierdzy Zamościa w 1831, Dowódca zbornej brygady 12tej dywizyi pieszej Jenerał-major Swieczin 2; — tegoż orderu 12tej klasy, za męstwo i roztropność rozporządzeń w bitwach przeciw polskim powstańcom Komendant twierdzy Zamościa Jenerał-major Baron Renne 3; za gorliwość w służbie, czasu sprawowania obowiązków wojennego Naczelnika w Obwodzie Białostockim, Naczelnik 23ciej dywizyi pieszej Jen.-porucz. Peterson 1; — S. Stanisława 12tej klasy: zostający przy Naczelniku 6tej dywizyi pieszej Jen.-major Parensov; — tegoż orderu 2giej klasy za gorliwą służbę podczas sprawowania obowiązków wojennego Naczelnika w województwie Augustowskim, Dowódca 2giej brygady 24tej dywizyi pieszej, Jen.-major Nikitin 2.

— Ukazem CESARSKIM do Kapituły Orderów, z d. 13 września b. r. Starszy Adjutant głównej Zwierzchności wojskowej w Morawii, służby Austriackiej, Podpółkownik półku ułanów Schwartzemberga Sternfeld, mianowany Kawalerem orderu S. Anny 2giej klasy, za szczególną gorliwość i przeczorone rozrządzenia w czasie przeprowadzania do Rosyi byłych wojsk Polskich, które były przeszły w granice Państwa Austriackiego.

— Komitet Opieki Inwalidów (ust. 18 sierpnia 1814) ogłasza, iż członek jego, Szef Żandarmów, Dowódca Głównej kwatery CESARSKIEJ, Jener.-adjut. Benkendorf, ofiarował na rzecz kapitału Inwalidów, dla pomocy obciążonym wiekiem żołnierzom, roczną pensją 200 r., należącą mu za order S. Jerzego 3 klasy.

— Donoszą ze Skulan, iż 7 września rzeka Prut wystąpiła nader znacznie z brzegów i zatopiła, nie tylko stojący pod pomienionym miasteczkiem dom kwarantanny, lecz wszystkie nawet wsi Xięztwa Mołdawskiego, nad tą rzeką leżące, z całym mieniem mieszkańców. (T.P.)

Charkow d, 13 września.

Dzień 12 września 1832 pozostanie dniem na zawsze pamiętnym dla CESARSKIEGO Charkowskiego

Uniwersytetu; dniem, który ozdobi dzieje jego świetnymi rysami, do wspomnień pełnych uwielbienia.

O wpół do siódmej ranney, radośne okrzyki uszczęśliwionego ludu swiastowały przybycie do Charkowa JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Po oddaniu w Katedrze dziękczynnych Najwyższemu modłów, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać tutejszy instytut panien szlacheckich, więzienie, a potem o 12sey po południu uszczęśliwił łaskawym odwiedzeniem Uniwersytet, gdzie spotkany był przez Kuratora, Członków Uniwersytetu, i przeprowadzony do Cerkwi tego zakładu. Po obejrzeniu świątyni Pańskiej, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył przejść do sali uroczystych zgromadzeń, gdzie Kurator miał szczęście przedstawić Mu Profesorów i wszystkich nauczycieli, tudzież studentów, tak o skarbowym, jak i o własnym uczących się koscie. CESARZ, z łaskawością, do gruntu serca przenikającą, zadawszy pytania niektórym Professorom, obrócił się potem z prawdziwie oycowską dobrocią ku studentom — i w silnych, a wzruszających wyrazach, wystawił im prawy cel nauk i wychowania. W pamięci naszej wyrły się na zawsze nieśmiertelne słowa, mądrością MONARCHY wyrzeczone, któremi raczył On wskazać, że wykształcenie umysłu wtedy tylko jest pożytecznym i pełnym, kiedy się kojarzy z ukształceniem moralnym, moralne zaś z czystym uczuciem wiary, rozwijający duch prawdziwie Ruski.

Po oświadczeniu MONARSZEGO zadowolenia za dobre urządzenie Cerkwi i sali uroczystych posiedzeń, i przemówiwszy łaskawie do Kuratora o studentach, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać Klinikę i znalazł ją w jak najlepszem stanie. Potem zwiedził gabinety: mineralogiczny, zoologiczny, fizyczny, astronomiczny i technologiczny.

W Bibliotece Uniwersytetu, znajdujący się, do czasu, w braku lepszego pomieszczenia, w ciasnych pokojach, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył własnoręcznie zapisać Swoje dostojne imię do księgi odwiedzających, i przez to uwiecznić drogie wspomnienie CESARSKICH nawiedzin w szczęśliwym Uniwersytecie Charkowskim.

Z Biblioteki, MONARCHA raczył przejść przez ogród, zasadzony na dziedzińcu uniwersyteckim, zająć do gabinetu botanicznego, pracowni chemicznej i do sal lekcyj.

Po obejrzeniu Uniwersytetu NAYJAŚNIEJSZY PAN nawiedził Gimnazjum, gdzie, pochwaliwszy znalezione porządki, raczył pieścić niektóre dzieci, które dobrocią Monarchy-Ojca do niewyrażenia rozrzewnione i uszczęśliwione zostały.

Nazajutrz, stosownie do rozrządzenia Kuratora, wszyscy członkowie Uniwersytetu, Studenci, Dyrektor z nauczycielami i uczniami gimnazjum, przepełnieni świętym uwielbieniem dla Potężnego Ojca Ojczyzny, i patując tą nieograniczoną miłością, w której dusza, w całej czystości, sili się wylać swe uczucia w modłach przed Ołtarzem Pana nad Pany, zebrał się do Cerkwi Uniwersyteckiej; gdzie, po odcyśnięciu Mszy ś. odprawiono dziękczynne nabożeństwo, za zdrowie i długi żywot ubóstwianego CESARZA i Ojca. (T.P.)

## USTAWY CESARSKIEJ WILEŃSKIEJ MEDYKO-CHIRURGICZNEJ AKADEMII.

Rozdział I. Postanowienia ogólne.

§ 1. Wileńska Medyko-Chirurgiczna Akademia jest wyższym uczącym zakładem, przeznaczonym dla kształcenia młodzieży, tak właściwie

do Medycyny, jakoteż do Farmaceutycznej i Weterynaryjnej części.

§ 2. Zostaje ona pod szczególną protekcją Jego Cesarskiej Mości i nazywa się Cesarską.

§ 3. Powierzona jest ona głównemu zwierzchnictwu Ministra Spraw Wewnętrznych i ma swojego Prezydenta.

§ 4. Wogólnym porządku miejsc urzędowych, ona takoz, jak i Rossyjskie Uniwersytety, porównana jest z Kollegiami.

§ 5. Akademia ma prawo, ustanowionym na to porządkiem wynosić na stopnie i nazwania uczone następujące: 1) Doktora Medycyny i Chirurgii; 2) Doktora Medycyny; 3) Inspektora Medycznego urzędu; 4) Medyko-Chirurga; 5) Lekarza czyli Medyka; 6) Akuszera; 7) Starszego Lekarza Weterynaryi; 8) Młodszego Lekarza Weterynaryi; 9) Pomocnika Weterynaryi; 10) Aptekarza; 11) Prowizora; 12) Aptekarskiego pomocnika czyli gezeła; 13) Okulisty; 14) Dentysty i 15) Akuszarki czyli Położniczey Babki.

§ 6. Akademia, idąc za postępem nauki lekarskiej i pomocniczych jej przedmiotów, i starając się dopomagać do ich postępow, może dla uczestnictwa w uczonych swych pracach wybierać Członków honorowych i Korrespondentów.

§ 7. Akademia ma zupełną Rozprawę, Sąd i Zwierzchnictwo nad wszystkimi urzędnikami do wiedzy jej należąciami.

§ 8. Sporne sprawy Członków i Urzędników Akademii z jakimkolwiek innym szczególnym członkiem, albo towarzysztem, odbywają się w Konferencyi Akademii, jeżeli odpowiadający należy do jej wiedzy i apellacya od tych wyrokow idzie do Rządzącego Senatu. Od tego wyłączają się tylko sprawy o nieruchome majątki.

§ 9. W sprawach kryminalnych Akademia, po pierwszym wyśledzeniu, przesyła je ze swoim wnioskiem do należytego Sądu podług rodzaju przestępstwa i stanu obwinionego.

§ 10. Akademia, w zdarzeniu potrzeby, ma prawo żądać pomocy od miejscowej Zwierzchności.

§ 11. Akademia ma swoją własną Cenzurę na dzieła i przekłady, przez nią albo rzeczywistych jej Członków wydawane, po części nauki lekarskiej, również na rozprawy (Dissertatio) i postrzeżenia (observatio), podawane dla otrzymania uczonych stopniów. Przy ich rozpatrywaniu Akademia trzyma się prawideł ogólnych ustaw Cenzury. Księgi i rękopisma, zapisywane zza granicy przez Akademię albo rzeczywistych jej Członków, do swojego użycia, nie podlegają rozpatrywaniu Cenzury.

§ 12. Akademia ma prawo swobodnie i bez opłaty poszlin, zapisywać zza granicy, tak wszelkie księgi i rękopisma, jako i wszelkiego rodzaju uczone pomoce, do nauk wykładanych w Akademii należące. Kipy i paki z temi rzeczami powinny być adressowane do Akademii, i na pogranicznych Tamożniach nie otwierają się, lecz tylko się plombują. Po dostawieniu ich do Akademii, otwierają się i poświadczają, w obecności wyznaczonego od Tamożni albo Gubernialnego urzędnika, który przestrzega, ażeby w nich nie było towarow i rzeczy, nienależących do liczby uczonych pomocy, lub też niezapisanych rzeczywiscie przez Akademię.

§ 13. Akademia ma we własnym swym rozrządzeniu sumę, etatem na jej utrzymanie przeznaczoną.

§ 14. Wszystkie, należące do Akademii budowy, wolne są od wojskowego kwaterunku i od poboru poziemnego i innych podatkow na rzecz miasta.

§ 15. Akademia wolna jest od płacenia wogowych pieniędzy za wysyłane w jej interessach pakiety i posyłki, kiedy nie ważą więcey od puda.

§ 16. Akademia takoz wolna jest od użycia herbowego papieru i od opłaty aktowej i innych poszlin od przyznawanych w jej imieniu aktow, wogólnosci od wszystkich jej tyczących się spraw.

§ 17. Akademia ma swoją typografię dla dru-

kowania naukowych i innych ksiązek; może mieć takoz i własną swoją księgarnię.

§ 18. Akademia ma prawo utrzymywać aptekę.

§ 19. Akademia ma większą i mniejszą pieczęć, z wyobrażeniem herbu Państwa i z napisami ruskim i łacińskim: *Pieczczę Cesarzkiej Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii; Sigillum Cesareae Medico-Chirurgicae Academiae Vlnensis.*

§ 20. Jeżeli kto z Członków Akademii umrze bez testamentu, nie zostawivszy po sobie prawnych następców, albo jeśli następcy, po upływie roku i sześciu miesięcy, licząc od czasu wezwania ich przez gazety do wzięcia spadku, nie będą się stawili; wtedy, na osnowie na y w y ż e y potwierdzoney w dniu 27 lipca 1821 roku Opinii Rady Państwa, cały majątek zmarłego zamienia się we własność Akademii.

§ 21. Akademia, działając na osnowie prawideł tej ustawy, może o potrzebnym dodatkowych do niej postawieniach czynić przedstawienia Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Rozdział II. O wewnętrznym urządzeniu Akademii.

§ 22. Wileńska Medyko-Chirurgiczna Akademia składa się:

- 1) Z Prezydenta.
- 2) Z zajmujących ustanowione dla dawania w niej nauk katedry: Akademików, Ordynaryjnych i Extra-ordynaryjnych Professorów i Adjunktów.
- 3) Z Inspektora nad sprawowaniem się i obyczajnością uczniów i ze czterech jego pomocników.
- 4) Z Radcy Rządu, Sekretarzów, Kancellaryjnych i innych urzędników, sprawujących różne podług naznaczenia przy Akademii obowiązki. I
- 5) Z uczących się w Akademii we wszystkich częściach nauki lekarskiej.

§ 23. Akademicy i Professorowie zwyczajni, jako Rzeczywiscie Członkowie Akademii, stanowią, pod przewodnictwem Prezydenta, wyższe Akademiczne urzędowe miejsce, nazywane Konferencyą. Professorowie nadzwyczajni i Adjunkci zasiadają na Konferencyi wtedy tylko, kiedy zastępują miejsce Professorów zwyczajnych, albo kiedy dla szczególnej jakiej przyczyny, będą do tego wezwani przez Konferencyę. Kancellaryą Konferencyi, z liczby oznaczoney Urzędników i służących kancellaryjnych złożoną, zarządza Sekretarz uczony, wybierany z Akademików albo Professorów zwyczajnych.

§ 24. Zawiadywanie gospodarskimi rzeczami Akademii i bezpośrednio przestrzeganie dobrego w niej porządku powierza się jej Rządowi, złożonemu z Prezydenta, trzech Członków i Sekretarza. (d. c. n.) (G.S.)

Warszawa d. 23 października.

O odbytych manewrach wojska Ces. Rossyjskiego, donosi Gaz. Niem. *Der Warschauer Correspondent*: „Dnia 19 b. m. zakończyło wojsko Ces. Rossyjskie zwykłe coroczne manewra. Pogoda nie była zupełnie powabna, przecieź zgromadziło się tak wiele ciekawych widzów, iż trudno ich liczbę wyrazić. Odkomenderowana dnia 10 t. m. aż do Łowicza przednia straż, którą JW. Jenerał Gubernator, Hrabia Witt, oddał pod rozkazy Jenerał-porucznika Sulimy, (ponieważ załoga warszawska nie mogła tylko w części wystąpić) spotkała dnia 2 (14) koło Łowicza nadchodzący korpus Jenerała jazdy Barona Kreutz. Rozpoczęła potyczka trwała aż do wieczora, z wielką z obydwoch stron zaciętością i zręcznością, z jaką wykonywano wszystkie obróty; przednia straż odpartą została do Bolimowa. — Dnia 3 (15) obserwowały się obadwa korpusy nad brzegami rzeki Rawka. Następującego dnia, cofnął się Jenerał-porucznik z Bolimowa do Szymanowa, przyczem jego tylna straż wstrzymała kilka natarczywych attaków wykonanych przeciw niej, przez prze-

magający korpus Jenerała Kreutz; w skutek czego, bronil następnego potém dnia korpus Jenerała Kreutz przeyscia przez rzekę Pissia niedaleko wsi Kaski. Gdy od tey wsi aż do Błoni wiele znajdowało się gruntów zasianych, wstrzymano zatém spotkanie się, i przeciagniono drugiego dnia przez takowe bez walki. Korpus warszawski ustawił się nakoniec pod Wolą w pierwszej linii byłych polskich fortyfikacyi, gdy tymczasem korpus Jenerała Kreutz obsadził Włochy, i ustawił się naprzeciw korpusowi warszawskiemu. — W piątek d. 19 o godz. 11 przed południem, uderzył korpus Jenerała Kreutz na pierwszą linię, bronioną przez korpus warszawski. JW. Jenerał gubernator Hrabia Witt posłał tego dnia znaczne posiłki korpusowi warszawskiemu, i objął sam dowództwo nad nim. Walczono z wielką wytrwałością między Wolą i Czystem, i tylko po największych usiłowaniach udało się Jenerałowi Kreutz, swoją przemagającą siłą zająć Czyste i zdobyć Wolę. — Tym sposobem zakończyły się obróty, wszystkie wojska weszły do Warszawy z muzyką, a JO. Xiążę Feldmarszałek okazał wszystkim dowódcom, jenerałom, oficerom i żołnierzom swoje zadowolenie, z wielkiej dokładności, z jaką te obróty wykonywali." (G.C.)

#### PRUSSY.

Berlin d. 15 października.

Wiadomo, że hr. Dehoff z depesząmi przez niego z Londynu przywiezionemi, udał się niezwłocznie do Króla bawiącego w Cieplicach. Wiadomo też, że nasz Król równie, jak jego dostojni sprzymierzeńcy nie pochwalają środków zmuszających, jakie Francya i Anglia przeciw Królowi Hollenderskiemu użyć postanowiły. — W skutek przywiezionych doniesień przez hr. Dehoff, twierdzono w całej stolicy powszechnie, iż nastąpi wojna, że wkrótce wojska Pruskie i inne pośpieszą nad Ren i t. d. Ze Xiążę Wilhelm do Nadreńskich prowincy odjedzie, nie podpada wątpliwości, jego sztab główny w niespokojnych latach 1830 i 1831 urządzony, już jest rozpuszczony. Codziennie oczekują przyjazdu tego Xięcia do Kolonii. — Baron Werther nasz Poseł w Paryżu miał w imieniu swego Króla i jego Dostojnego Sprzymierzeńca podać formalną protestacyą przeciw wkroczeniu Francuzów do Belgii i względem wszelkich nieprzyjacielskich kroków przeciwko Hollandyi, (G.C.)

#### CZECHY.

Praga d. 15 października.

Dziś rozpoczęły się posiedzenia dla Królestwa Czeskiego, pod przewodnictwem JW. Nadwornego Ochmistrza, Barona Hess, który zagaił je mową w języku czeskim. Hr. Klarstein został pierwszym kommissarzem mianowany. (G.C.)

#### ANGLIA.

Londyn d. 12 października.

Chociaż na wczorayszej radzie gabinetowej, na której także lord Durham był przytomny, parlament odroczoney został na dzień 11 grudnia, przecież zapewniają osoby wpływ mające, iż parlament nie będzie otworzony przed lutym r. p. — Ministrowie zaprzatnieni krajową i zagraniczną polityką, trudność takąą przedzy będą mogli zatawić, osobliwie co do sprawy Hollendersko-Belgijskiej. Prawda, że podług listów, dziś nadeszłych z Bruxelli, miał lord Durham kilku wyższym urzędnikom oświadczyć, iż kraj belgijski niezawodnie przed końcem października opuszczonym zostanie przez Hollendrów.

Piszą ze Smyrny pod dniem 5 września, że co chwila oczekują najważniejszych wiadomości z Carogrodu: albowiem Egipcyanie spiesznymi pochodami dążą do tego miasta, i wkrótce tam staną, gdy jeszcze przed 20 dniami przez Koniah przechodzili, a lud wszędzie się z nimi łączył.

W Plymouth gloszą, że 9 okrętów pod rozkazami poruczników, niezwłocznie do brzegów afrykańskich, dla przeszkodzenia handlowi niewolnikami, wysłanych zostanie.

Dnia 8 t. m. otrzymał Król, między innemi, także odwiedziny 97-letniego starca jenerała Dalrymple.

Wczoray przybył Król z Windsor do miasta, dla udzielenia posłuchania ministrom, gdy się już teraz wszyscy zjechali. — Dziś przybył Król znowu do miasta, dla odprawienia rady gabinetowej. Sir Polteney Malcolm miał u Króla posłuchanie. — Dnia 10 listopada wyjedzie dwór królewski do Brighton.

Nowy lord kommissarz wysp Jońskich, lord Nugent, odpłynie dziś na okręcie „Ceylon” do Korfu.

— Dnia 13 —

Gazeta Times pisze, iż Szach Perski zamówił sobie w Anglii park artylleryi; oraz, że jednemu znakomitemu Angielskiemu oficerowi czyniono z jego strony propozycya, aby armią perską podług systematu Angielskiego uorganizował.

Taż gazeta powtarza dziś wiadomość, iż połączona flota Angielsko-Francuzka gotuje się do blokowania portów Hollenderskich, i dodaje, że teraz już ostateczne postanowienie w tey mierze nastąpiło.

Taż sama gazeta zapewnia, że terazniejszy parlament nie zgromadzi się; lecz, że jeszcze przed 11 grudnia, a to zaraz po ukończeniu wpisów, rozpuszczonym zostanie; utrzymują, iż rząd z tey przyczyny tego środka ma użyć, aby uniknąć rozmaitych pytań, względem zagranicznej polityki, właśnie w tym czasie, w którym publiczne takowych objawianie mogłoby bardzo szkodliwy wpływ mieć na różne układy.

Na zgromadzeniu tajney rady, w wydziale zagranicznym odprawioney, był hr. Grey i wszyscy ministrowie przytomni. Narady ściagały się do spraw niderlandzkich, do położenia Irlandyi, i do dalszego odroczenia parlamentu; względem pierwszego przedmiotu, zasięgano zdania lorda Durham, jakie o tey sprawie powziął w czasie swoy podróży na kontynencie. (G.C.)

#### FRANCYA.

Paryż d. 11 października.

Oprócz kościoła Katolicko-Francuzkiego, który założył odszczepieniec, Xiądz Chatel, niejaki Roch, mianujący się doktorem prawa i Apostołem Ewangelii, ogłosił otworzenie kościoła Konstyucyjnego Francyi.

— Ajentom policyi Tulońskiej udało się schwytać Panią Bohée, nader czynnie działającą na rzecz upadłej dynastyi. (T.P.)

— Dnia 11 —

Król przybył wczoray do Tuilleryów, i przedydował na dwugodzinney radzie ministrów, na której minister skarbu i minister publicznego oświecenia nie byli przytomni.

Gazeta Constitutionel wyraża się względem zmiany ministrów: „Pierwsza godzina po północy. Z głębokiem uczuciem żalu i przerażeniem dowiadujemy się, iż doktrynery nad publiczną opinią odnieśli takie zwycięztwo, które bywa zawsze zgubnem dla zwycięzców.” Gazeta National mówi w tym samym przedmiocie: „Oto są doktrynery na sterze rządu. Trzech nowych ministrów należą stanowczo do tego stronnictwa, a P. Thiers przywdział ich maskę aby sięz nimi wsunąć. PP. Guizot i Thiers doradzali do ogłoszenia w stanie obłędzenia Paryża, gdy już porządek i spokojność przed 24 godzinami zupełnie były przywrócone, a PP. Soult, Argout, Rigny i Barthe, jako podpisujący, mieli udział w nadwerężeniu ustawy.”

Gazette zawiera list pewnego podróżnego z Bordeaux, w którym pisze. „Na rozległości 160 godzin drogi, którym odbył jadąc z Paryża, równa się Francya niezmiernemu obozowi: od straży gwardyi narodowej w Longjumeau pod Paryżem, aż do mostu w Bordeaux, niewidać nic, jak tylko sztyldwachy, żołnierzy i milicye, wołających co chwila: „Qui vive!” Zaopatrzeni są ostrymi ładunkami, i z taką ostrożnością czuwają, jak gdyby byli w kraju nieprzyjacielskim.”

Syn Marszałka Maison, posła naszego w Wiedniu, przybył tu powtórnie jako goniec.

Podług gazety *Nouveliste*, nie przyjął hrabia Sebastiani ofiarowanej sobie godności para. (G.C.)

#### TURCYA.

##### Konstantynopol 12 września.

Monitor Ottomański z dnia 1 września, ogłasza następujące szczegóły o bitwie pod Hems, prostując, jak twierdzi, ogłoszone o niej wiadomości w przesadzonych biulletynach Egypcyan:

Przednia straż, zostająca pod wodzą Mehemeta Paszy, stanęła u Hems 7 lipca o 9ej godzinie zrana. Miała ona rozkaz zajęcia tego miejsca, w celu połączenia się z wojskiem nieregularnym, zaciągniętym w prowincyi Aleppo: lecz, oddalwszy się tak daleko od armii głównej, wystawiona przez ciąg dni kilku na głód i wszelkie niedostatki, znużona trudami długiej podróży i skwarnym upałem lata, zaledwie rozbiła poczęta namioty, gdy ukazał się nieprzyjaciel o godzinie 11. Mehemet Pasza począł się natychmiast gotować do boju; miał podówczas 16 batalionów piechoty, z których dwa pozostało w tyle dla straży obozu, i 3 półki jazdy, każdy od 6ciu szwadronów. Artyllerya jego zatrzymana była w większej części na drodze dla niedostatku koni, i zaledwie we dwóch dniach nadciągnąć mogła; miała zaś liczba dział, którą z sobą przyprowadził, w nader złym była stanie. — Wojsko Egypskie składało się z 27 batalionów piechoty i 6 półków jazdy; przewyższało zatem Sułtańskie o 9 batalionów 6 szwadronów.

O godzinie 2giej rozpoczęło się strzelanie z dział. Około 20 minut całe wojsko Tureckie stało pod ogniem artylleryi nieprzyjacielskiej, ze spuszczoneym orężem; artyllerya Turecka zle odpowiadała Egypckiej, mając zaledwie dział 18 przeciw 53, Mehemet Pasza nie chcąc wszczynać walki powszechnej, dopóki nie mógł być dostatecznie od niej wspierany, naglił nieprzerwanie nadprowadzanie dział w tyle pozostałych; gdy atoli te nie przybywały, zniecierpliwiony, porozumiawszy się z Paszą nieregularnego jednego oddziału, wystąpił przed własną linię, i zdobywszy bagnetem jedną baterię nieprzyjacielską, uderzył na środek lewego skrzydła Egypcyan, gdy w tymże czasie pomieniony Pasza z nieregularnym wojskiem zająć ich miał z tyłu. Lecz jazda tego ostatniego uległa się ognia dział nieprzyjacielskich, wstrzymała w galopie i nakoniec pierzchnęła.

Tymczasem Mehemet Pasza posuwał coraz dalej własny atak, lecz artyllerya nie mogła ciągnąć na przód razem z całą linią dla ostoniania jej końców, i drugi szereg chwiać się już począł, nim się przybliżył do nieprzyjaciela o stóp 150. Egypcyanie uszykowali się natychmiast w kolumny, dla przyjęcia nazbyt wyciągniętej linii, która się ku nim posuwała. Ponosząc niezmierne straty od ognia dział nieprzyjacielskich, Mehemet Pasza, radząc się samego jedynie męstwa, chciał jeszcze z bagnetem w rękę przełamać kolumnę Egypcyan; lecz pierwsza jego linija, która dotąd z najzimniejszą krwią wytrzymywała ogień artylleryi, poczęła się wahać, i wreszcie odstąpiła ku drugiej linii, która wkrótce rozpręgła się i pierzchnęła.

Podówczas to dopiero Mehemet Pasza uciekł się do dwu batalionów, które postawił był w odwodzie, dla nagładania oddziału Egypcyan, który od reszty ich wojska odosobnić pragnął; uderzył na ich czele na szyki nieprzyjaciół. Zmusił je do wstrzymania się wściganiu, a zapewniwszy tym sposobem odstąpienie reszty swojego wojska i wstrzymawszy przez pewien przeciąg czasu usiłowania całej armii Egypckiej z dwóma tylko batalionami, nakoniec w dobrym porządku z niemi odstąpił.

— Podług ostatnich raportów Wielkiego Wezyra wszystkie małe oddziały buntowników w Bośni zostały pojedynczo zniesione lub się same

poddały. Również poddał się i otrzymał życie Pekli Hussein, który się był zamknął w małej twierdzy pogranicznej Izdżik, tak iż kraj ten jest teraz zupełnie spokojny.

— Kapitan-Pasza donosił, że ostatniemi czasy spotkał był na wodach Cypru okręty Egypckie, które jednak nie chciały przyjąć bitwy i wypłynęły na pełne morze. (T.P.)

— Dnia 22 —

W. Wezyr donosi w swej ostatniej depe szy, iż regularne korpusy jego armii wkrótce udadzą się w pochód, i że za nimi pośpieszą znaczne oddziały rekrutów z Albanii, Ghekos, Tophas i Bosnii. On sam ma przybyć niezwłocznie z swoim jeneralnym sztabem do stolicy. Amedschi Dywanu, Reschid Bey, wyjechał naprzeciw W. Wezyra, dla umówienia się z nim o środkach przeprowadzenia wojska, jak najszybciej na równiny Koniah. Reuff Pasza, zastępca W. Wezyra, przybył 26 z. m. do Koniah i przedsięwziął niezwłocznie reorganizacyą wojska. Jenerały Liwerant wojska Arif Effendi i Muselimowie Sandszaku, którzy są naybliżej równiny Koniah, gdzie się ma zgromadzić armia, otrzymali fundusze z poleceniem, zakupienia na targach wszystkiego zboża za gotowe pieniądze, i podług cen targowych; oraz dostawienia takowego do Koniah. Także na okrętach mają wiele żywności prowadzić. Parki artylleryi, amunicya, lazarety, wyruszyły już ztąd do Koniah. Wyślane przez W. Wezyra wojska, udały się różnemi drogami do Anatolii, jedna część idzie z Adryanopola przez Konstantynopol do Nicei, druga z Gallipoli przez cieśninę Dardanelską, drogą do Brusy, na miejsce powszechnego zgromadzenia. Ali Pasza ze Stoltra wyniesiony na godność Wezyra, powołany został do wojska w Anatolii. Gubernator Aleppu oczekuje na instrukcyę w Malatia, kazano mu się połączyć z Reuff Paszą. (G.C.)

##### Albania 15 września.

Burzliwe okoliczności ze względu mającego nastąpić wkroczenia do Montenegro, gdzie mieszkańcy powstali, przybrały nagle inną postać, gdzie wszelkie przedsięwzięte środki do sprowadzenia i zebrania żywności zostały wstrzymanemi, a wiktuały, będące w zapasie, częścią rozdane pomiędzy bliższe wojska, częścią zaś przeprowadzone zostały do Skutary. Sam Wielki Wezyr, bawiący w Pahia, odjechał do Bitolii, zabrawszy z sobą wszystkie wojska regularne, prócz jednego szczególnie półku, który w Skutary na załodze pozostać musiał. Przed jego odejściem, nakazano w Macedonii i w Tureckiej Albanii wielką rekrutacyą, z pięciu familli musiał być jeden człowiek do wojska oddany; taki pobór wyniesie naturalnie znaczną liczbę rekrutów. Wojska te, jak mówią, przeznaczone są do terazniejszej wojny, w celu odparcia coraz dalej posuwającego się Vice-Króla Egiptu. (G.C.)

#### E G I P T.

Podług wiadomości z Alexandryi z d. 14 sierpnia, Mehemed Ali nie ukrywa teraz bynajmniej swych zamiarów; oświadcza on jawnie, że Ibrahimowi wydał rozkaz, wielkimi pochodami do Anatolii i aż do Konstantynopola wkroczyć; tam przybywszy, użyje wszelkich sprężyn, by Sułtan detronizowany, a jego najstarszy syn, pod opieką i rejencyą samego Mehemeda Alego, na tron powołany został. Takie oświadczenie jest bardzo śmiałe; lecz ponieważ skutki je usprawiedliwiają, lud uważa to za niezmienny wyrok przeznaczenia. Mehemed Ali gra otwarcie rolę Sułtana; mianuje paszów dla zdobyć się mających miast i prowincy; i tak mianował gubernatora Cypru, przekonany, że wkrótce tę wyspę opanuje. — Egipcyanie gonią uciekającą flotę turecką; lecz ponieważ kilka dni wprzód umknęła, może osiągnie Dardanelle i uniknie nieprzyjemnego spotkania. (G.C.)

Wilno dnia 19 Października o. s. 1852 roku.

## O G Ł O S Z E N I A.

1. Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej przez postanowienie z dnia 5 października roku teraźniejszego, zamierzyła oddać przez publiczną licytacją w dzierżawę na 12 lat karcznię i młyn sytuowane w Kobryńskim Powiecie przy Skarbowej wsi Borysówce, z jakowych artykułów wyrachowano rocznego dochodu, jakoto: z karczmy 67 rubli 50 kopiejek, a z mlynu 37 rubli 50 kopiejek srebrem; i na ten cel przeznaczyła terminy 2, 3 i 4 listopada roku teraźniejszego w Kobryńskim Powiatowym Sądzie, a ostatni 14 tegoż miesiąca w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej; wzywa więc życzących uczestniczyć w takowej licytacji do przybycia w pomienionych terminach, tak do Kobryńskiego Powiatowego Sądu, jak również i do Izby Skarbowej Grodzieńskiej z prawnymi kancjami, odpowiadającymi trzeciej części rocznego dochodu. Działo się na sessyi w mieście Grodnie 5 października 1852 roku.

Sowietnik Wincenty Styczyński.

Kollegialny Sekretarz Michał Wołk.

(1269)

1 Izba Cywilna Obwodu Białostockiego, z powodu niezneydowania się przy swym Sądzie kompletnej liczby Adwokatów, ogłasza niniejszém, iż każdy z Adwokatów Izby Cywilnych, prawami Litewskimi sądzących się, lub ci, którzy do przeystcia z niższych instancyy podług przepisu ustaw nabyli prawo i na ten obowiązek kwalifikować się mogą, zechcą z należytemi świadectwami i dowodami rodowitości, osobiście lub przez prośbowe zgłoszenie się, oświadczyć swoje żądania do przyjęcia obowiązku Adwokata przy Sądzie niniejszym.

Assesor Turkowski.

Sekretarz Jan Kniażyński. (1270)

1 Mohilewska Izba Powszechney Opieki wzywa przez niniejsze ogłoszenie życzących, do kupna oddanego na ewikcyą za uchybieniem terminu przez obywatela Teofilakta Nowińskiego majątku jego Czerykowskiego powiatu we wsi Lachach, 12 rewizyjnych dusz męskiej płci, ze wszystkimi ich familiami, własnościami i należnościami, ocenionego 2300 rubli, na terminy 29 stycznia, 1 i 4 dnia lutego następującego 1853 roku dnia 6 października 1852.

Sekretarz M. Sofranowicz.

Kancellarz Rymski Korsakow. (1267)

1 Od Podolskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż na sprzedaż oddanego jey na ewikcyą za uchybieniem terminu murowanego domu, położonego w mieście Kamieńcu z dalszemi budowlami i ziemią pod nim 576 kwadratowych sążni, żyda Szmuyła Cowzmera, ocenionego w niepalnych materiałach 17,733 rub. 18 kóp. ass. dla wyręczenia długu Izby wynoszącego, oprócz procentow 1636 r. srebr., naznaczone do targow terminy, 1szy 9, 2gi 12, i 3oi ostateczny 15 dnia grudnia teraźniejszego 1852 roku. Życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Izby Powszechney Opieki,

pomienionych dni na 11 godzinę zrana, gdzie się im pokażą przedawanego domu inwentarz i timowa. Dnia 5 października 1852 roku.

Dożywotni Członek Czarnucki.

Sekretarz Szerocki.

Naczelnik Stołu Krupka. (1268)

1 Roku 1852 oktobra 14 dnia, w skutek ukazu Wileńskiej Izby Cywilnego Sądu dnia 10 paździer. dattego, My niżej podpisani kredytorowie W. Felicyana Bienkuńskiego Sędziego, dalszych współkredytorów tegoż Bienkuńskiego zawiadamiając, iż Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dniu 3 następnego miesiąca nowembra idącego 1852 r. do folwarku Sylwestrowa dziedzictwa rzeczzonego Bienkuńskiego w Powiecie Oszmiańskim położonego nieodmiennie zjedzie, i czynność swą rozpocznie, aby więc strony, stosunki do takowego konkursu mające, z dowodami na zadeterminowany przez Wileńską Cywilną Izbę termin przybywali, wzywamy.

Stanisław Suroż, Gubern. Sekretarz.

Franciszek Nowosielski Regent Gran. Oszm.

Kazimierz Tracewski.

Józef Paszkowski. (1275)

2 W imieniu W. Scholastyki z Sorokow primo voto Piotrowskiej, a dopiero Hałkowej jako mał i za plenipotencyą Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego i Gubernski Sekretarz na W. Karola Piotrowskiego, siostrę jego Dydrychowę i potomstwo już nie żyjącej Saltzmanowej czyli ich opiekę, a ogólnie na wszystkich successorów po zesłym ś. p. Piotrze Piotrowskim dziedzicu dóbr Hlebowa i Zeymel z folwarkami czyni niniejsze oświadczenie w rzeczy następney; Powodem nie dopełnionej satysfakcyi przez successorów Piotra Piotrowskiego za dwoma tranzaktami służącemi W. Hałkowej, pierwszym za dokumentem w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia tytuł obligacyynego mającym, zapewnił Piotr Piotrowski, iż po jego zeyściu corocznie żona W. Piotrowska dziś Hałkowa, po rubli srebr. 2,000 odbierać będzie aż do najdłuższych lat życia swojego i w tym względzie wszystkie majątki swoje oddaje pod ewikcyą: do jakowego dokumentu W. Karol Piotrowski wspólnie piszący się, święcie wszystkie przyjęte obowiązki przez oycę dla żony a macochy swojej dopełnić przyrzeka, i takowy dokument, jako nienaruszoną wykazujący wolę, w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia przed aktami Grodzkimi Powiatu Upickiego przyznaniem upoważnionym został; i za drugim obligiem 1827 roku apryla 14 dnia wydanym ewictionaliter przez WW. Piotra oycę, Karola syna, Piotrowskich, na 10,000 rubli srebrnych, a 1828 roku februaryi 29 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Upickiego przyznaniem, rozpoczęła W. Hałkowa po długiem oczekiwaniu proceder w Sądzie Powiatowym Upickim roku 1852 januaryi 7 dnia, w kontynuacyi którego, spotykała różne wybiegi ze stro-

ny W. Karola Piotrowskiego, zmierzone do jednej tylko przewłoki: w końcu po dekre- tach akcesoryjnych Sądu Powiatowego i Są- du Cywilnego Izby Wileńskiej, otrzymała W. Hałkova ostateczny dekret na dniu 5 7bra terażniejszego roku, przysądzający zaległą an- nuatę z expensami w ogóle 9,680 rubli srebr. oraz zastrzeżenie na dal wypłacania każdorocz- nie po 2,000 rubli srebr., nie łącząc w to wyżey rzeczonego czystego obligu. Przeto W. Hał- kowa będąc tak znaczną kredytorką i pretensorką do dóbr Hlebowa i Zeymel z folwarkami, słuszne ma powody zanosić niniejsze oświadczenie w Są- dowe akta, oraz podać drukiem do publiczney wiadomości przez Gazetę Gubernii Wileńskiej i Kurlandzkiej, na ten koniec aby nikt zgoła nie nabywał dóbr rzeczonych, jak równie kamieni- cy położoney przy Katolickiej Ulicy w mieście Gubernijskim Kurlandzkim Mitawie, (o którą osobno W. Hałkova ma pretensyę), na onych ża- dney ewikcyi nie opierał, słowem w żadne na- bycia od successorów ś. p. Piotra Piotrowskie- go nie wdawał się, wybywać też im swoich dóbr niechciał, w kontrakta arendowne, za- stawne i tym podobne umowy nie wchodził, albowiem w przypadku okazania się onych, pod- żadnym pretextem utrzymać się nie będą mogły o tém samym satysfakcyi strony nie znay- dą — O czém zgodnie z prawem podając do powszechney wiadomości podpisuję jako mąż i z mocy plenipotencyi 1832 roku oktobra 15 dnia. Pisał Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego Gubern- ski Sekretarz. (1265)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém uprzedza się, iżby nikt nie mógł ko- rzystać ze straconego płaikatnego pasportu, wy- danego z Kowieńskiego Powiatowego Kaznacze- stwa włościaninowi Rosieńskiego Powiatu ma- jątku Czerwonego-Dworu, Obywatela Graffa Ty- szkiewicza, Michałowi Dowtortowi, 4go paździer- nika 1831 roku za N. 432, z terminem na sześć miesięcy, z opisaniem przymiotów tegoż Dowtor- ta następujących: od urodzenia lat 55, wzrostu 2 arszyny 4 wiersz., włosów i brwi czarnych, oczu szarych, nosa długiego, twarzy okrągłej, szczególnych przymiotów nie ma. Października 8 dnia 1832 r. Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Benedykt Czarnocki. (1260)

3. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rzą- du ogłasza się, że na oddanie w nową 4ro- letnią dzierżawę od 1 stycznia 1833 roku Gro- dzieńskiej na rzece Niemnie przeprawy, prze- znaczone w Grodzieńskiej Skarbowey Izbie 19go następującego listopada terażniejszego 1832 ro- ku z ustanowionym przetargiem targi, na jakowe wzywają się życzący z prawnemi świadectwami. Października 11 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytczyk Wyzho (1262)

3. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rzą- du ogłasza się, iż człowiek Mikołaj Wasilew- ski, który się powiadał, mieysca urodzenia

swego niepamiętającym, osądzonym będąc za włóczęgę, i rezolucyą tutejszey Kryminalney Izby, na mocy przedpisania Paua Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do Miasta Nikołaje- wa, dla skompletowania 190 arezjtantskiego ba- taljonu, przymiotow zaś rzeczony: wzrostu 2 arsz. 2½ wiersz., twarzy smuglawey, podługowa- tey, oczu karych, nosa miernego, włosów ciemno- rusych, na lewey ręce skazujący palec przy- kurczony. Października 7 dnia 1832 roku.

Sowietnik i Kawaler F. Afanasowicz. (1261)

3. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu, o- ogłasza się: z Owruckiego takiegoż dostawiony do tego Sądu wzięty za włóczęgę człowiek, który się powiadał tam, że jest *Nikitą Elisejewym* a w tym Sądzie *Nikołajem Tymofiejewym Bodnarem* rodakiem i wychodźcem z Mołdawii z Słobody Jasskiej, należący do miasta Jass, mieszczani- nem, mającym od urodzenia lat 27, przymio- tów następných: wzrostu z wielkich średniego, włosów nagłowię strzyżonych i brwiach nieco ciem- norusych ryżowatych, twarzy czystey bialey, o- czu szarych zapadłych, nosa ostrego, gęba mała, na lewey szczęce przy uchu nisko wyra- zny narysek, wzdłuż jakby czém przerznię- ty, biały, bardzo wązki szram, na kości z lewey strony piersi około szyi i na szyi z teyże stro- ny w dole małe brodawki takież, mówi czysto po ukraińsku i małorossyysku, na prawey nodze na wielkim palcu paznogieć zepsuty i bardzo ma- ły, że pomieniony człowiek odesłany do Miń- skiego Gubernialnego Rządu dnia 6go września dla postąpienia z nim za włóczęgę podług praw. Wrze- śnia 8 dnia 1832 roku.

Assesor Jan Bielicki.

Sekretarz Andrzej Chitun. (1257)

3. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięty terażniejsze- go 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie za nie- pokazanie na piśmie świadectwa, żyd *Srul Szmi- lewicz Polak*, który się powiadał rodakiem Wo- łyńskiej Gubernii Żytomirskiego Powiatu mia- steczka Berdyczewa z mieszczan, a stosownie do wyroku Chocimskiego mieskiego Magistratu za włóczęgę, czarodziejstwo, i przyobiecanie pie- niędzy przy wzięciu jego pod arezt, przeznaczony do odesłania na Syberyę na osiedlenie bez ukara- nia.— Przymiotów następných: wzrostu 2 arszy- ny 3½ wierszków, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie czarnych z przebijającą się si- wizną, oczu karych, twarzy czystey, nosa i gę- by miernych, od urodzenia lat 54, wdowiec. Wrze- śnia 24 dnia 1832.

Sowietnik Przybylski.

Sekretarz Dżumiński. (1256)

3. Od Witebskiej Izby Powszechney O- pieki niniejszém ogłasza się, iż w niey przeda- wać się będzie z publicznego targu murowany dwu-piętrowy dóm i staynia z ziemią Czastnaho Prystawa Fernanda Grudzińskiego oceniony 5,400 rubli za dług Izby, 1618 rubli 55½ kop. z doliczonemi procentami, a o terminach tar- gow będzie osobno uwiadomiono. Września 25 dnia 1832 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1251)

3 Od Witebskiej Izby Powszechnej Opięki niniejszemu ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu, murowany dwu-piętrowy dom z 7 murowanemi kramkami, pogrzebami i ziemią dworzanina Grzegorza Poźniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za nieopłacenie długu tej Izbie 1,600 rubli z dolicznymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 27 dnia 1832 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1252)

3 Увольненный из службы ЕГО ИМПЕРАТОРСКОГО ВЕЛИЧЕСТВА имѣющей одобришельные аттесташаны симъ объявляешъ Господамъ имѣющимъ поместья въ Губерніяхъ: Минской, Волынской, Кіевской, Подольской, Полнавской, Харковской, Екатеринославской, Херсонской и Бессарабской Обласи; что онъ желашъ вступити по части Экономии и преподавашъ по оной наставленія сопряженныя съ Намуральною Исторією, Физикою и Хемією и обучашъ Россійскому и Латинскому языкамъ сверхъ сего можешъ завести вольную Апшеку или управляшъ таковою. ГГ. желашщие имѣшъ у себя могушъ адресовашъ въ Городъ Минскъ на имя Апшекаря Типулярного Совѣтника Головашенка, припомъ могушъ объявешъ свои кондиціи. Октябрия 4го дня 1832го года.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1234)

5. Roku 1832 msca oktobra 5 dnia Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego s. p. Józefa Chłopickiego, Prezesa Granicznego Kowieńskiego zawiadamia, że po ułatwieniu wszelkich pierwiastkowych in fundo majątności Wędziagoty kwesty, Sądy swe Exdywizorskie w mieście Powiatowym Kownie w dniu 10 nowembra b. roku do oczewistego rozbioru ogólnie konkursowej fundaszu Chłopickich sprawy zareassumuje, i bez przerwy zajmując się oney rozbiorem, tak w rannych, jako i poobiednich sessyach, też sprawę oczewiście rozsądzi. Zatem, żeby kredytorowie o powyższej reassumpcyi byli zawiadomieni, i pretensye swoje do niniejszego Sądu w oznaczonym terminie do Sądu niniejszego wnosili, przez niniejszą awizacyą daje wiedzieć. — Sędzia Powiatowy i prezydujący Syruc, Deputat Duchowny Wincenty Downtort, Assessor Powiatowy Tytularny Sowietoik Hulewicz, Felix Kulesza Exdywizor, Regent Antoni Janowski. (1255)

5 Roku 1832 septembra 4go dnia zaginął W. Zenonowi Burniewiczowi Obywatelowi i Deputatowi Dworzanst. Ptu Upitskiego pugilares z papierami ważnemi, a mianowicie oblig przez W. Majora Buchowieckiego Marszałkowi b. ptu Szawelskiego Józefowi Burniewiczowi na sreb. rubli 250 wydany, a W. Zenonowi Burniewiczowi przelany, także na ordynarynym papierze na imie tegoż W. Zenona Burniewicza na rubli sr. 80 z podpisem Hrabia A., karteczka na rubli 15 z podpisem Wereszożyński, oraz urzędowe pisma ważne, i listy, a gotowemi sto

rubli assygnacyynych, ktoby przeto wiedział o pomienionej zgubie, uprasza onę odnieść do domu X. Franciszkanów pod N. 592 lub też do Redakeyi tej Gazety; przyczem też zastrzega się, aby nikt, dokumentow tych nabywać nie ośmielał się, jako niemających dla nikogo najmniejszej wartości.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1234)

**NOWE DZIEŁA**

**D O M B I A Ł Y,**

**POWIEŚĆ**

KAROLA PAWŁA KOCKA,

tłumaczył z francuzkiego

Józef Kraszewski.

Pięć tomow in 12mo, nakładem T. Glücksberga w Wilnie. Cena na lepszym papierze rub. srebr. trzy, na zwyczajnym rub. sr. dwa kop. dwadzieście pięć.

Z licznych dzieł znakomitego francuzkiego pisarza Karola Pawła Koka, Dom biały jest pierwsze, które w polskim wychodzi języku, Paweł Kock nie zagłębia się w ciemnościach średnich wieków, nie opisuje wielkich wydarzeń historycznych, ale lekkim i żartobliwym piórem, kreśli obrazy naszych czasów, naszych obyczajów, obrazy ludzi nam współczesnych. — Romanse jego z upodobaniem wszędzie czytane, na kilka języków już przełożone zostały. — Prócz wyszłego z druku Domu białego, znajduję się teraz pod prassą w teyże samey drukarni drugi Romans Kocka: Brat Jakób w 4ch tomach in 12mo. Kto biorąc dom biały prenumeruje razem na Brata Jakóba, płaci za wszystkie 9 tomów na papierze zwyczajnym rub. sr. trzy.

*P r e n u m e r a t a.*

Od dnia 1szego bieżącego października zaczął się ostatni kwartał Prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego pocztą i na miejscu. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25 srebrem.

*Książki znajdujące się do nabycia w Kantorze Kuryera Litewskiego.*

- Engelman (Grze. rad. st. i kaw.) O stawianiu zbożowego Spichrza, w którym się ziarno przez kilka lat zachowuje od zepsucia lepiej, niżeli w znajomych dotąd magazynach z 3ma rycinami, przekład J. G. S. . . . . K. 30.  
Z pocztą . . . . . K. 40.  
Jurkowski (A. J.): Jasnowidząca, powieść P. Zschoke, tomów 2. . . . . K. 60.  
Z pocztą . . . . . K. 75.  
Kornitowicz (Xdz Antoni). O życiu i pismach X. Gwilelma Kalińskiego, missyonarza . . . K. 15.  
Z pocztą . . . . . K. 20.  
Kotiużyński (X. Alexander S. P.) Georgiki czyli Ziemiaństwo starożytnych Rzymian, poema dydaktyczne P. Wirgiliusza Marona . . . K. 50.  
Z pocztą . . . . . K. 60.  
Krasicki (Ignacy) Bayki i przypowieści . . K. 15.  
Z pocztą . . . . . K. 20.  
Kumelski (Norbert Alfons, czł. w. t. u.) Krótki wykład Mineralogii podług zasad Wernera. Część Isza i IIga z 4ma rycinami. . . . R. 1 K. 5.  
Z pocztą . . . . . K. 35.  
— Zasady Geognozyi, wedle nauki Wernera. Część

- ści dwie z 3ma rysunkami . . . . . K. 60.  
Z pocztą . . . . . K. 75.
- Rys systematyczny nauki o Skamieniałościach  
czyli Petrefaktologii . . . . . K. 37½.  
Z pocztą . . . . . K. 50.
- Mineralogia popularna, albo przestrogi dla rol-  
ników i rzemieślników, o ziemiach, kamieniach,  
piaskach, metallach i solach, których codzien-  
nie używają, tudzież o węglu ziemnym, torfie  
i t. d. dziełko P. Brard, uwieńczone przez to-  
warzystwo instruceyi elementarney w Paryżu,  
a przełożone z francuzkiego i zastosowane do  
krajowych okoliczności . . . . . K. 25.  
Z pocztą . . . . . K. 35.
- O gonitwach końskich, jako środka istotnie po-  
magającym do udoskonalenia gatunków koni,  
z dokładnem opisaniem celniejszych placów go-  
nitewnych w Europie, dzieło na rozkaz Nay-

- wyższy przełożone na język rossyyski i wydru-  
kowane staraniem CESARSKIEGO Wolnego Towar-  
zystwa Ekonomicznego . . . . . R. 1.  
Z pocztą . . . . . K. 20.
- Opisanie maszyny do miedlenia P. Laforeste  
z uwagami nad uprawą lnu i konopi, mających  
się wyrabiać za pomocą tey maszyny z ryci-  
ną . . . . . K. 22½.  
Z pocztą . . . . . K. 55.
- Opisanie korzystnego sposobu pędzenia wódki,  
za pomocą ognia i pary wodney, ze XXI tabli-  
cami planów, przecięć i wystaw. Dzieło służą-  
cego w departamencie gospodarstwa Państwa  
i budowli publicznych, radcy stanu i kawalera  
G. Engelmana, przez Ministeryum spraw we-  
wnętrznych za pożyteczne uznane i drukiem  
w języku rossyyskim ogłoszone . . . . . R. 4.  
Z pocztą . . . . . 4. K. 50.

Rada Mieyska Wileńska ma honor niniejszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15go po 22  
d. terażniejszego Oktobra Kurs monet następných pokazali takowy: za dukat nowy dają r. 10 k. 60,  
a sami przedają po r. 10 k. 80; za dukat stary dają r. 10 k. 50, a sami przedają po r. 10 kop. 50, za impe-  
ryał dają rub. 38, a sami przedają po r. 38 k. 50; za pół imperyał dają rub. 19, a sami przeda-  
ją po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy dają rubli 3 kop. 63; a sami przedają po rub.  
3 kop. 68 i za rubel srebrny drobną monetą dają po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Градскій Голова Іосифъ Гѣць.  
За Письмоводинѣля переводчикъ Ларинъ.

<i>Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przeda- wać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.</i>				<i>Taxa wedle jakiej należy prze- dawać w rozdrobrozaitą żywność w Wilnie odd. 16go mca październi- ka 1832 r. po dzień 24 październik</i>				Waga	Miara	na sre- bro.	
								Rundy.	Łdły	Rubie.	Kopiey.
<i>Wyjaśnienie za jaką cenę w Wil- nie na targach w przeszłym tygo- dniu przedawały się wszelkie pro- dukta i wiktuały hurtem.</i>				w Nie- dzielę.	Wto- rek.	Pią- tek.					
				Srebrn.							
				rubie.	kop.	rubie.	kop.	rubie.	kop.	rubie.	kopiey.
<i>Beczka miary rossyyskiej.</i>											
Żyta ozimego	{ Surowego . . . . .	6	—	6	50	7	—				
	{ Suchego . . . . .	14	—	14	—	14	—				
	{ Ozimy . . . . .	5	—	9	—	10	—				
	{ Jarey . . . . .	5	—	5	—	5	50				
Pszonicy	{ Surowego . . . . .	5	—	5	—	5	—				
	{ Suchego . . . . .	5	—	5	—	5	—				
	{ Ozimy . . . . .	9	—	9	—	8	—				
	{ Jarey . . . . .	6	—	6	—	7	—				
Jęczmienia	{ Surowego . . . . .	3	—	3	—	3	50				
Owsa	{ Surowego . . . . .	7	—	7	—	7	—				
Gryki	{ Surowego . . . . .	11	—	11	—	11	—				
Grochu	{ Surowego . . . . .	16	—	16	—	16	—				
Bobu	{ Surowego . . . . .	21	—	21	—	21	—				
Kartofel	{ Surowego . . . . .	2	60	2	60	2	60				
Siemienia	{ Lnianego . . . . .	4	—	4	—	4	—				
	{ Konopnego . . . . .	1	60	1	60	1	60				
	{ Jęczmiennych . . . . .	5	—	5	—	5	—				
	{ Owsianych . . . . .	11	—	11	—	11	—				
	{ Gryczanych . . . . .	16	—	16	—	16	—				
Krup	{ Surowego . . . . .	21	—	21	—	21	—				
<i>Pud Rossyyski mający funtów Ross. 40.</i>											
Łoju wołowego i baranego	{ Surowego . . . . .	2	60	2	60	2	60				
	{ Topionego . . . . .	4	—	4	—	4	—				
Mięsa pud	{ Surowego . . . . .	1	60	1	60	1	60				
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem	{ Surowego . . . . .	5	—	5	—	5	—				
Wosku topionego niebielonego	{ Surowego . . . . .	11	—	11	—	11	—				
Swiec	{ Woskowych . . . . .	16	—	16	—	16	—				
	{ Łojuowych . . . . .	14	—	14	—	14	—				
	{ białych . . . . .	5	—	5	—	5	—				
	{ żółtych . . . . .	6	—	6	—	6	—				
	{ bi. przywoż. . . . .	2	20	2	20	2	20				
	{ tu robionych . . . . .	1	50	1	50	1	50				
Włókna towarne	{ Lnu . . . . .	1	—	1	—	1	—				
	{ Pieńki . . . . .	15	—	20	—	20	—				
Soli kuchenney pud	{ Murożnego . . . . .	—	12	—	18	—	18				
Siana	{ Błotnego . . . . .	—	7	—	7	—	7				
Słomy	{ Wiązanej pud . . . . .	—	—	—	—	—	—				
	{ tartey wóz iednokonney . . . . .	—	—	—	—	—	—				
Faska 6 garcowa masła dobrego	{ Surowego . . . . .	4	50	4	50	4	50				
<i>Beczka miary ross.</i>											
Piwa pospolitego	{ Lekkiego . . . . .	3	60	3	60	3	60				
	{ Dubeltowego . . . . .	—	—	—	—	—	—				
Ptastwa domowego	{ Indykow . . . . .	1	50	1	50	—	—				
	{ Kur . . . . .	—	60	—	60	—	60				
żywego karmnego po	{ Gęsi . . . . .	—	70	1	20	—	80				
parze	{ Kaczek . . . . .	—	50	—	50	—	50				
Ptastwa dzikiego bi-	{ Głuszców . . . . .	—	—	—	—	—	—				
tego po parze	{ Cietrzewi . . . . .	—	—	—	—	—	—				
	{ Jarząbków . . . . .	—	—	—	—	—	—				
Wódki wiadro	{ Surowego . . . . .	2	69	2	69	2	69				
Spirytusu wiadro	{ Surowego . . . . .	8	—	8	—	8	—				
Mléka wiadro	{ Surowego . . . . .	—	40	—	40	—	40				

Jan Maytowski R. M. W.  
Drukarnia A. Marcinowskiego.  
DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 19 Października.  
CENZOR Leon Borowski.